CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

S P R A W O Z D A N I E No 118

z dnia 14 lutego 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 15

S k r ó t   S p r a w o z d a n i a

Nie będziemy konferować ze zbrodniarzami pisze Fernand Laurent w "Le Jour-Echo de Paris" w związku z sugestiami deklaracji angielskiej Partii Pracy. Za cierpienia narodu polskiego muszą Niemcy odpowiadać i zjawić się jako zbrodniarze przed sądem, a nie jako partnerzy konferencji pokojowej.
Oświadczenia Franka o czym ostatnio pisze "Daily Telegraph" wywołały nową falę oburzenia w prasie europejskiej. Liczne dzienniki zamieszczają obszerne opisy położenia ludności polskiej i przytaczają fakty, które w zupełności przeczą powiedzeniom Franka i licznym obecnie niemieckim próbom zatuszowania okrucieństw w Polsce względnie przerzucenia odpowiedzialności za nędzę na rzekome polityczne posunięcia angielskie. W dzisiejszej prasie znajdujemy obszerne artykuły w "Le Figaro", który opisuje głównie prześladowania kościelne; w "L'Epoque" - artykuł Lavergne, który sięga do najazdow wandalskich, aby znaleść odpowiednie porównanie dla dzisiejszych metod niemieckich; w "Marianne" , które stwierdza, że przykład Polski jest najlepszym świadectwem tego, co Hitler przygotowuje dla świata, gdyby udało mu się narzucić swoją wolę; "Le Petit Bleu" stwierdza na przykładzie Polski raz jeszcze, że Niemcy nie znają pojęcia prawa; "Daily Herald" opisuje na podstawie opowiadań niemieckiego oficera straszne szczegóły mordowania dzieci polskich i wysiedlania ludności; duński "National Tidende" pisze na marginesie przemówień Franka o polskiej tragedii i z naciskiem stwierdza, że ziemie zajęte przez Niemców zamieszkuje w olbrzymiej większości ludność polska."Daily Telegraph" pisze we wstępnym artykule, że Sumner Welles będzie miał możność przekonać się o niemieckim barbarzyństwie oraz twierdzi, że dla Francji i Anglii przywrócenie niepodległości polskiej jest zasadniczym warunkiem pokoju. Liczne pisma francuskie drukują ponadto ostatnie komunikaty C.I.D., które są omawiane także w audycjach radia francuskiego.

Związek Rosji i Niemiec jest coraz ściślejszy. Prasa szwajcarska donosi na podstawie wiadomości z Rzymu, że Niemcy wykorzystywują kompromitację rosyjską w Finlandii dla opanowania organizacyjnego Rosji. Ostatnio korespondent "Timesa" donosi, że na Ukrainie i Kaukazie inżynierowie niemieccy budują fortyfikacje. "Excelsior" donosi z Pragi, że podobno nawet wojska niemieckie są wysyłane na Kaukaz. Niemcy organizują import z Rosji na odcinku morza Czarnego. "Times" donosi, że nowa umowa handlowa niemiecko-rosyjska przewiduje podobno wymianę w najszerszym dotychczas osiągniętym rozmiarze, to jest w r.1932, jednakże wyraża wątpliwość, czy trudności komunikacyjne na to pozwolą. "Daily Telegraph" wyraża natomiast dalej idącą wątpliwość, a mianowicie, czy wymiana w ogóle osiągnie poziom przewidziany w ub.r. "Neue Zürcher Zeitung" pisze, że ostatnio w stosunkach między aliantami a Rosją zaszła istotna zmiana, a mianowicie przechodzą one, a głównie Anglia, do ofenzywnego nastawienia. Słabość Rosji w Finlandii stwarza bowiem równocześnie możliwości nie tylko odrzucenia Sowietów z północy, ale uderzenia również w Niemcy.

Nc 118 z 14 II 1940

Dział II

P O L S K A

Pomoc uchodźcom polskim na Wileńszczyźnie

W dn.2 b.m. przybył do Wilna prezes Komitetu Pomocy Uchodźcom w Londynie, p. Kajzer oraz dyrektor "Jointu", p.Biekelman, który niedawno temu będąc w drodze do Belgii został aresztowany przez Niemców na pokładzie okrętu "Estonja", a następnie zwolniony.

W rozmowie z dziennikarzami wileńskimi p.Kajzer oświadczył, że Komitet Pomocy Uchodźcom w Londynie wyasygnował na cele pomocy dla uchodźców na Wileńszczyźnie 220 tysięcy litów, przesyłając jednocześnie transport ciepłych ubrań. Z sumy tej p.Kajzer przeznaczył 120 000 litów dla uchodźców chrześcijan a 100 000 litów dla uchodźców żydowskich. Połowę sumy przyznanej uchodźcom żydowskim p.Kajzer przeznaczył na zorganizowanie dla nich warsztatów pracy. Żydowskie towarzystwo "Ezra" w Kownie wyasygnowało również na ten cel 50 000 litów.

Prezes Kajzer zamierza utworzyć w Wilnie specjalny fundusz emigracyjny dla uchodźców, pragnących wyemigrować zagranicę.
/PAT 12 II /

O tragedii polskiej

Znany dziennik "National Tidende" stwierdza w artykule wstępnym, że w ostatnim przemówieniu tzw. "generał-gubernator" dr Frank odsłonił olbrzymich rozmiarów tragedię, jaka rozgrywa się obecnie na okupowanym w Polsce terytorium po obu stronach linii demarkacyjnej. Dziennik podkreśla z naciskiem, że obszary okupowane przez Niemcy zamieszkiwała zwarta masa rdzennie polskiej ludności, podczas gdy mniejszość niemiecka wynosiła tam tylko znikomy procent.
/PAT 12 II /

Wydawnictwa ambasady polskiej w Watykanie

Ambasada R.P. przy Stolicy Apostolskiej wyda niebawem trzy broszury, odnoszące się do sytuacji politycznej, gospodarczej, religijnej, społecznej i intelektualnej na obszarach polskich, zajętych przez Niemcy, Rosję względnie Litwę.
/PAT 12 II /

Prześladowanie Polaków w okupacji s o w i e c k i e j

Białoruskie pismo "Krynica" donosi, że okupacyjne władze sowieckie przeprowadzają masowe aresztowania wśród ludności polskiej okręgu białostockiego i lwowskiego. Wszelkie polskie organizacje są tam likwidowane przez okupantów sowieckich. Okupacyjne władze sowieckie przeprowadzają ponadto obławy po wsiach i miasteczkach, poszukując polskich oficerów, policjantów i właścicieli ziemskich.
/PAT 12 II /

P O L S K A

Wartość "dokumentów" niemieckich

Nowy nakład książki pod tytułem "Okrucieństwa polskie wobec Niemców w Polsce" wydany został staraniem rządu niemieckiego.

Publikacja ta jest podyktowana widoczną chęcią osłabienia wrażenia, jakie wywołały audycje radia watykańskiego, potwierdzone zresztą z innych źródeł neutralnych, o nieludzkim traktowaniu ludności polskiej przez okupantów. Należy zwrócić uwagę, że z jednego wydania do drugiego cyfra niemieckich "ofiar" podskoczyła z 5 437 na 58 000.
/Transconti 12 II /

O męczeństwie Polski

W "L'Information" z 13 II ukazał się artykuł p.René Vallet p.t. "Le martyre de la Pologne", w którym autor, opierając się na informacjach C.I.D., piętnuje hipokryzję oświadczeń Seyss-Inquarta i Greisera i przytacza liczne fakty prześladowań niemieckich w Polsce /rozstrzelanie 15 tysięcy Polaków na ziemiach zachodnich Polski, wysiedlenie przeszło pół miliona Polaków z tych ziem, masakry w Wawrze i Bochni itd./.
/L'Information z 13 II /

Polonica we francuskiejm prasie prowincjonalnej

O przesiedleniu 100 000 rodzin niemieckich do Polski z Rzeszy, Wołynia i krajów bałty ckich pisze Eclair /Montpellier/ z dnia 8 II.

Adres Akademii Francuskiej, wystosowany do narodu polskiego przytacza w całości L'Ouest Eclair /Rennes/ 9 II

Minister spraw zagranicznych p.Zaleski odbył w Londynie rozmowy z Chamberlainem i Halifaxem. Piszą o tym L'Ouest Eclair /Rennes/ 9 II i Journal de Rouen 12 II.

Jednym z celów wojny jest odbudowa Polski. Niemcy chcą zmienić mapę etnologiczną Europy, wyrzucają Polaków, a na ich miejsce osadzają Niemców. Gdynia, tak bardzo dawniej ożywione miasto, dziś jest prawie pusta. Za Timesem pisze o tym L'Ouest Eclair /Rennes/ 9 II,

Ugoda niemiecko-sowiecka o Małopolsce wschodniej nie jest jeszcze wykonana. Inżynierowie niemieccy, którzy przybyli dla uruchomienia kopalń nafty, nie mogli rozpocząć pracy, ponieważ bolszewicy zabronili im dostępu do kopalń. S.S., którzy mieli eskortować transporty kolejowe i okupować rejon musieli oddalić się. Linia kolejowa Lwów-Czerniowce jest unieruchomiona. /L'Ouest Eclair, Rennes, 9 II /

P O L S K A

Trzeba było wybrać inne obszerniejsze miejsce w mieście dla dokonywania egzekucji w Bydgoszczy a to z powodu wielkiej liczby rozstrzeliwanych. Politiken pisze, że Polacy umierają po bohatersku z okrzykiem:niech żyje Polska. Dzieci bawią się w "rozstrzeliwanie"./L'Ouest Eclair, Rennes, 9 II /

Wojna totalna jest jednym z najlepszych wynalazków niemieckich. Po wszystkie czasy nasi sąsiedzi z za Renu byli geniuszami terroru, tępienia ludności cywilnej i zasłaniali się barbarzyńską zasadą "wojna jest wojną". Belgijczycy poznali dobrze ich metody przez 4 lata minionej wojny.Dziś Niemcy grożą całemu światu losem Polski. Metody się udoskonaliły, lecz zasada jest tą sama./Eclaireur de Nice 9 II /

Wg Manchester Guardian o okrucieństwach niemieckich w Polsce piszą: Le Phare /Nantes/ 9 II i Echo du Nord /Lille/ 10 II.

W Łodzi 4 Polaków skazano na śmierć za rzekome maltretowanie Niemców we wrześniu ub.r. /Le Petit Dauphinois, Grenoble, z 9 II/

O pobycie gen.Sikorskiego w Lyonie piszą: Echo du Nord /Lille/ , Paris-Centre /Nevers/ 10 II i Le Progres /Lyon/ 11 II, przy czym Le Progres zamieszcza obszerne sprawozdanie oraz przytacza w całości oświadczenie gen.Sikorskiego do prasy francuskiej. Oświadczenie to zamieściliśmy już we wczorajszym sprawozdaniu.

Znaczna część polskiej floty handlowej, która liczyła 128 tysięcy ton ocalała. W Gdyni i innych miejscach walk zginęło 7000 ton, a razem z Piłsudskim 22 000 ton. Rząd polski jeszcze przed wybuchem wojny przezornie usunął poważniejsze jednostki floty w bezpieczne miejsca. Obecnie polska flota handlowa w sile ponad 100 000 ton pracuje nad zaopatrywaniem aliantów w żywność. /La Dépeche de Brest 10 II /

Wytyczono już granicę niemiecko-sowiecką w okupowanej Polsce, równocześnie rozpoczęły się prace nad jej fortyfikowaniem z obu stron. Wg Timesa pisze o tym Eclaireur de Nice 10 II.

Setki tysięcy Polaków padło z rozkazu Hitlera w Polsce, miliony innych rzucono w najstraszliwszą w Europie nędzę, lecz to nie wzrusza nerwow Hitlera ani nie zmieniło jego charakteru. Korespondent berliński La Libre Belgique miał okazję obserwować go z bliska w czasie jego ostatniej mowy: nic się w nim nie zmieniło, ta sama natura, to samo unoszenie się w mowie. Nic nie stracił ze swojej pewności i techniki. Czy monstrum może się zmienić? /L'Ouest Eclair, Rennes, 10 II/

Kłamstwa propagandy niemieckiej. Wszyscy już wiedzą o otwartej walce, prowadzonej przez Niemców przeciw religii w ogóle, a katolicyzmowi w szczególności. Nie: mówiąc już o prześladowaniach księży, trzeba dodać, że Niemcy burzą kościoły w Warszawie: kościoły Wszystkich Świętych i Piotra i Pawła są zupełnie zniszczone. Nawet cmentarzy nie szanują. Na Pow-ązkach

No 118 z 14 II 1940

P O L S K A

podczas bombardowania Warszawy rozbito cenne pomniki i dzieła sztuki, bomby porozrzucały groby, tak iż szczątki zwłok wisiały na drzewach. Gdy radio watykańskie ogłosiło te szczegóły, ambasador niemiecki zaprotestował, Watykan jednak nadal ogłasza swe komunikaty. /Paris-Centre, Nevers, 10 II /

Komunikat C.I.D. o rejestracji środków żywności w Polsce i o wywożeniu ich do Niemiec w streszczeniu zamieszcza La Dépeche /Toulouse/ 11 II.

Od pewnego czasu propaganda niemiecka usiłuje wmówić, że groźby na Bałkanach ze strony Niemców są wymysłem aliantów. A jednak groźba wojenna istniała. Wiadomo, że Niemcy nie bluffują nie mając czterech asów w ręku. Nationalzeitung z Bazylei pisze, że żołnierze niemieccy są na linii kolejowej z Niemiec do Rumunii, są także wojska niemieckie z tankami we Lwowie, Borysławiu i innych miastach Małopolski. D.N.B. i TASS zgodnie zaprzeczyły temu, choć poprzednio TASS o tym donosił. Ci panowie jakoś nie mogą uzgodnić swoich skrzypiec. /Paris-Cntre, Nevers, 10 II /

Wychodzący w Lucernie dziennik Vaterland donosi ze źródeł niemieckich absolutnie pewnych, że w okolicach Krakowa Niemcy rozstrzelali co 10 mieszkańca. /Journal de Roubaix, 11 II/

Gen. Zakonu Jezuitów ojciec Włodzimierz Ledóchowski obchodzić będzie w niedzielę 25-lecie wyboru na to stanowisko. O. Ledóchowski jest Polakiem. /Journal de Roubaix 11 II /

Kiedy bolszewicy odstąpili Wilno Litwinom Polacy przyjaźnie witali ich wojsko. Niestety Litwini dziś stosują do Polaków metody sowieckie. Są one tak twarde, że nawet wywołały strajk dzieci polskich w szkole. Polacy zorganizowali milczący pochód po ulicach miasta, który policja brutalnie rozpędziła. /L'Ouest Eclair Rennes 11 II /

Władze niemieckie w Warszawie burzą domy uszkodzone podczas oblężenia przez bombardowanie. Z pod gruzów domów jeszcze dziś wydobywane są trupy, które wskutek mrozów nie podległy rozkładowi. W licznych dzielnicach domy zamieniono na szpitale, tyfus porywa liczne ofiary. /L'Ouest Eclair, Rennes, 11 II /

Gubernator okupowanej Polski Frank oświadczył cynicznie, że represje w stosunku do Polaków są tylko odwetem za prześladowania mniejszości niemieckiej, Polacy bowiem zabili 85 000 Niemców. Frank oświadczył, że nie będzie już obozów koncentracyjnych, gdy tymczasem rozmnażają się one w całym kraju. Polacy nie znali lepszego rządu, niż ten, który mają obecnie, niemiecki rząd legalny, zaś rząd w Angers jest nielegalny. Kończąc swoje cyniczne urągania Frank oświadczył, że Polacy są szczęśliwi i że mogą sobie pić wódkę ile tylko będą chcieli. /L'Ouest Eclair, Rennes, 11 II/

Niemcy germanizują Łódź. W okolicach osadzono Niemców z Wołynia i Małopolski, a w mieście robotnicy niemieccy obejmują "spadek" po Żydach. /L'Ouest Eclair, Rennes, 11 II /

POLSKA

W Wielkopolsce Niemcy ostatnio rozstrzelali przeszło 1000 Polaków, w tej liczbie wielu generałów i dziennikarzy. /L'Ouest Eclair, Rennes, 11 II /

W Nantes Jacques Hérrisay, prezes stowarzyszenia pisarzy katolickich Francji wygłosi odczyt n.t. "Maria Leszczyńska, księżniczka polska, królowa Francji". /Le Phare, Nantes, 12 II/

O akcji Hoovera pomocy ludności w Polsce piszą: Grand Echo du Nord /Lille/ i Journal de Roubaix 12 II.

O mowie Goebbelsa że Niemcy nie ustąpią Austrii, Czech i Polski pisze Le Progres /Lyon/ 12 II.

O metodach hitlerowskich w Polsce i o kłamstwach Franka obszernie pisze Paris-Centre /Nevers/ 12 II .

Krwawą scenę w jednym z obozów pracy przymusowej dla Polaków, gdzie za błahe nieposłuszeństwo Niemcy rozstrzelali 16 osób, opisuje Gallus Viator w Eclair /Montpellier/ 7 II.

- - - - - - -

Własny teatr Polaków w Paryżu

"Paris-Midi", pisząc o otwarciu w Paryżu teatru polskiego, zaznacza, że brutalna agresja niemiecka przerwała rozwój i piękną tradycją teatru polskiego. Najładniejsze teatry w Warszawie, a wśród nich Teatr Wielki, legły w gruzach od bomb nieprzyjacielskich. Po wyrażeniu uznania dla organizatora teatru R.Gantkowskiego i dla wykonawców sztuki Żeromskiego, dziennik podkreśla, że odtąd Polacy mają swój własny teatr w Paryżu, aby czuć się bardziej u siebie w stolicy Francji, aż do zwycięstwa końcowego i powrotu do swoich ognisk.
/Paris-Midi z 13 II /

Metody niemieckie w Polsce

Pod powyższym tytułem "La Croix" zamieściła artykuł informacyjny o ukrywaniu prawdy przez Niemców co do faktycznego stanu w Polsce i prześladowania Polaków, o czym pisaliśmy w No 116 Sprawozdania. Jednocześnie tenże dziennik zamieścił komunikat C.I.D. o krwawej masakrze w okolicach Warszawy i Krakowa.
/La Croix z 14 II /.

P O L S K A

Sensacyjne opowiadanie oficera niemieckiego o strasznym losie Polski

"Daily Herald" drukuje na pierwszej stronie pod sensacyjnym tytułem straszne szczegóły zabijania schwytanych przez Niemców gromad bezdomnych dzieci polskich w wieku około lat 14 i młodszych. Oficer nacjonal-socjalistyczny, który powrócił z Warszawy, określanej przez niego jako "jeden wielki cmentarz", podaje te szczegóły korespondentowi angielskiemu z Berna. "Tysiące bezdomnych dzieci włóczy się po ulicach szukając pożywienia. Utworzyły się wśród nich bandy, które się utrzymują z rabunku. M u s i m y r o z s t r z e l i w a ć w s z y s t k i c h t y c h, k t ó r y c h s c h w y t a m y. Nie jest to dobrze, bo są to dzieci lat 14 i mniej. Więzienia są jednak pełne i nie ma gdzie ich posłać."

Oficer wymieniony otrzymał krzyż żelazny w czasie oblężenia fortecy modlińskiej. Oddał on też "wyjątkowe usługi", za które otrzymał pozwolenie wyjazdu do sanatorium w Szwajcarii, z powodu rozstroju nerwowego. Zasługą tą było eskortowanie setek tysięcy Polaków z Krakowa, Łodzi, Poznania, Bydgoszczy i zamożnych środowisk polskich z prowincji warszawskiej do nowej sowieckiej granicy okupowanych przez Rosjan ziem polskich. Z Łotwy, Estonii i Litwy przyszli niemieccy osadnicy, aby zająć opuszczone ziemie. Na Pomorze przybyły tysiące Niemców z Tyrolu włoskiego, wysłanych jak trzody, w tej największej emigracji, jaką Europa widziała od stuleci.

"Łatwo jest transportować emigrantów - mówi oficer. - Szczęśliwsi spośród nich dostają wagony osobowe, a inni muszą podróżować w otwartych wagonach. Gdy już raz pociąg ruszy, nie ma przystanku. Na dachach wagonów są strzelcy, którzy strzelają do każdego próbującego ucieczki. Pasażerom wolno zabrać tylko 40 funtów bagażu. Jeżeli pociąg się wykoleja, wielu ginie. Wielu też marznie w otwartych wagonach, ale brak środków leczniczych nie pozwala na zajęcie się chorymi. Wielu też wyskakuje na tor, ale pociąg się nie zatrzymuje."

Oficer opowiadający zwrócił się do obecnej grupy Amerykanów: "Nie wierzcie temu, że Führer jest winny wszystkiemu. To Anglicy ze swoją blokadą to sprawili." Jak dziecko powtarzające lekcję począł powtarzać: "Führer chce pokoju."

O Warszawie powiedział: "Polacy mordowali nasze patrole. Kiedy żołnierze nie wracali, musieliśmy wysyłać pomoc i szukać za nimi.

"Szczury wychodzą na powierzchnię w restauracjach i domach szukając żywności. Łapie się je i zjada.

"Polacy są bitni i teraz doprowadzeni do ostateczności głodem."
/Daily Herald 12 II /

W tym samym numerze zamieszczona jest wiadomość o zamarznięciu 211 jeńców polskich w czasie transportu z Prus Wschodnich. do Warszawy /por Sprawozdanie No 117 Komunikat C.I.D./.

No 118 z 14 II 1940

P O L S K A

Niemieckie metody szpiegostwa w Polsce

Konrad Wrzos rozpoczął w "L'Intransigeant" druk serii artykułów o metodach szpiegoskich, uprawianych przez Niemców w Polsce przed wojną i podczas działań wojennych. Informacje swe, ujęte w formę felietonową, oparł autor na zeznaniach prefekta polskiego z Poznańskiego, który zgromadził liczne dokumenty, stwierdzające, że szpiegostwo, uprawiane przez Niemców na bardzo szeroką skalę i obejmujące niemal wszystkie dziedziny życia w Polsce, a zwłaszcza sprawy wojskowe i obronne, było jednym z głównych czynników, ułatwiających i przyspieszających zwycięstwo militarne Niemców w Polsce.
/L'Intransigeant z 14 II /

Pismo harcerskie "Na Tropie"

Związek Harcerstwa Polskiego wznowił w Paryżu wydawnictwo pisma "Na Tropie". Obecnie wyszedł pierwszy numer, datowany na styczeń.

"Na Tropie" pisze na temat zadań harcerskich: "Podnosimy się z klęski nie ze łzą w oku i skargą na ustach, ale z wolą dalszej nieubłaganej walki."

"Każda z harcerek i każdy z harcerzy, bez względu na to, gdzie się znajduje, jest na służbie Ojczyzny."

"Nie chcemy, by nam Polskę ktokolwiek przyniósł w darze. Będziemy o nią walczyć tak, by z jej powstaniem do nowego życia złączył się nierozdzielnie nasz własny polski wysiłek i żołnierski czyn."

Pismo zamieszcza dalej dwa listy skierowane do prezesa Z.H.P.. W pierwszym pisze lord Baden-Powell:

"...z całą sympatią obserwujemy polski optymizm, przejawiający się w gromadzeniu wszystkich sił, by odzyskać kraj i Wasze prawa. Życzę Wam sukcesu, na który w pełni zasługujecie. Byłem zachwycony wiadomościami o ofiarnej służbie dla Polski waszych harcerzy i harcerek w tym trudnym okresie."

Honorowy dyrektor Międzynarodowego biura Skautów J.S.Wilson pisze m.i.:

"...zapewniam Was moi bracia skauci polscy, że my Wasi sprzymierzeńcy, nie zaniechamy walki, dopóki z pomocą Boga Wam wszystkim nie będzie dana możność powrotu do ukochanej Ojczyzny, a Wasza Polska nie odzyska wolności i niepodległości. My, skauci Wielkiej Brytanii i Francji, pragniemy uczynić wszystko, co możemy, by Wam pomóc i podtrzymać Was. Mam równocześnie śmiałość powiedzieć, że i skauci krajów neutralnych chcą podtrzymać Was swymi życzeniami i modlitwami, a nawet taką pomocą materialną, na jaką pozwala prawo międzynarodowe."
/Na Tropie styczeń 1940/

P O L S K A

Alianci walczą o Polskę

Wstępny artykuł "Daily Telegraph", omawiający 163 dzień wojny, zaznacza, że Rosja nie jest wymieniona wśród krajów, jakie Mr.Sumner Welles, reprezentant amerykański, ma zwiedzić.
"Ale wszystko, co Stalin mógł wyrządzić Finlandii, nie dorównuje potwornej zbrodni okrucieństw hitlerowskich w Polsce. Każde Roosevelta słowo potępienia, zwrócone przeciw dyktaturze bolszewickiej, uderza w dyktaturę nacjonal-socjalistyczną. Ostatnia jego mowa na kongresie amerykańskim wykazuje, że Roosevelt dobrze zdaje sobie z tego sprawę. Ostrzegł on własne społeczeństwo, że świat w przyszłości będzie przedstawiał nędzne i niebezpieczne miejsce do życia, nawet dla Amerykanów, jeżeli ma być rządzony siłą przez paru dyktatorów."

"Kiedy te słowa Roosevelta były wypowiedziane, nie była jeszcze znana cała potworność zbrodni nacjonal-socjalistycznej w Polsce. Ameryka słyszała o ujarzmieniu setek tysięcy ludzi, ale zatajone były jeszcze masakry, prześladowania religijne, wypędzania ludności z ich ojczyzny do głodem opanowanej lodowej pustyni. Podobnie, jak niezmierna większość społeczeństwa amerykańskiego pragnie pomóc Finlandii, tak społeczeństwa Anglii i Francji czują się zobowiązane do uzyskania niepodległości Polski. Oto zasadniczy warunek pokoju."
/The Daily Telegraph 12 II /

Męczarnie jeńców polskich w okupacji niemieckiej i bolszewickiej

Komunikat C.I.D. zamieszczony w No 117 Sprawozdania, o potwornym traktowaniu polskich jeńców wojennych przez Niemców i bolszewików, podały na widocznych miejscach:
Le Populaire, Le Jour-Echo de Paris, Le Petit Journal, La Justice, L'Ordre z 14 II, przy czym ten ostatni dziennik zamieścił jednocześnie komunikat C.I.D. o obłudnym oświadczeniu dr Franka /patrz No 117 Sprawozdania/.

Fryderyk Wielki i Polska w XVIII wieku

Na jednym z posiedzeń naukowych hr.Maugny mówił o stosunkach polsko-niemieckich w osiemnastym wieku. M.Maugny posiada listy Fryderyka Wielkiego do jednego ze swych przodków hr.Branickiego, w których król pruski prosi o pozwolenie dla swoich oficerów do przejścia przez Polskę na Mołdawię i Wołoszczyznę dla zakupu koni. Listy są utrzymane w "przyjacielskim" tonie. Te częste przejścia były w rzeczywistości przeznaczone - dodał p.de Maugny - do zajęcia kraju.
/Le Temps 14 II /

No 118 z 14 II 1940

P O L S K A

O polskiej flocie handlowej

"Daily Sketch" podaje z Londynu, że według informacji ze źródła oficjalnego prawie cała flota handlowa Polski, w liczbie około 90 okrętów zdołała ujść z Bałtyku i współpracuje obecnie z siłami aliantów.
/Le Temps, Excelsior, Poslednija Nowosti z 14 II /

System hitlerowski

Pod tym tytułem ostatnia "Marianne" zamieszcza na pierwszych dwóch stronach obszerny artykuł Luc Durtain'a, przedstawiający na zimno obmyślony i z żelazną konsekwencją wykonywany hitlerowski plan wyniszczenia Polski po odniesieniu na niej zwycięstwa orężnego. "Praw-dziwa dzikość narodowego socjalizmu przeciwko Polsce rozpętała się po ostatnich wystrzałach armatnich; wtedy rozpoczęło się niszczenie rozmyślne, cierpliwe, systematyczne, nieubłagane całego narodu. Zamordować duszę, rasę, cywilizację; odebrać światu jedną z jego idei; pryzmatowi ludzkiemu jedną z jego barw...

"Taki jest cel, który można dziś zauważyć."

W dalszym ciągu autor wykazuje /na podstawie materiałów opublikowanych przez C.I.D./, w jaki sposób działa system hitlerowski w Polsce. Wszystkie potworności tego systemu poddane są wnikliwej analizie.

Artykuł kończy się następującą przestrogą:

"Jeśli są jeszcze Francuzi, którzy sobie wyobrażają, iż można zapewnić pokój z Hitlerem, jeśli są jeszcze kraje neutralne, które by przypuszczały, że zwycięstwo hitlerowskie nie zagroziłoby ich małej, średniej czy wielkiej ojczyźnie, nawet za rzekami, za cieśninami, za oceanami - niech spojrzą w stronę Polski... Grób, deportacja lub niewolnictwo - oto sens "przestrzeni życiowej", która w rzeczywistości nie ma innych granic niż świat cały."
/Marianne 14 II /

Nie można razem konferować ze zbrodniarzami

Fernand-Laurent w artykule p.t. "Widmo Polski" w "Le Jour-Echo de Paris" wypowiada się przeciwko sugestii zawartej w deklaracji angielskiej Partii Pracy, aby alianci zasiedli pospołu z Niemcami do jednego stołu konferencyjnego.

W dzień obrachunku - pisze Laurent - będą zwycięzcy i zwyciężeni, będą, przede wszystkim sędziowie, zbrodniarze i ofiary. To, co cierpi od 5 miesięcy Polska, przekracza wszelką wyobraźnię ludzką.

Po opisaniu prześladowań i zniszczeń w Polsce i po scharakteryzowaniu okrucieństw niemieckich, które przypominają czasy Nerona, autor stwierdza, że Niemcy .. muszą być wezwani przed kratki sądowe. Obradom sądowym będzie towarzyszyło widmo Polski umęczonej.
/Le Jour-l'Echo de Paris 14 II /

No 118 z 14 II 1940

POLSKA

Cynizm niemiecki

Korespondent "Daily Telegraph" z Amsterdamu pisze o oświadczeniu propagandowym gubernatora Franka, który w Berlinie miał powiedzieć korespondentom zagranicznym, że "Polska nigdy nie była tak szczęśliwa i zamożna", jak pod okupacją niemiecką.

"Nędzne warunki socjalne w Polsce nie były spowodowane wojną, ale nieudolnością poprzedniego rządu."

Frank stwierdza rzekomą lojalność robotników polskich dla Niemiec i mówi, że "są zadowoleni z ulepszeń społecznych, wprowadzonych przez Niemców." Podobną "lojalność" okazują polscy nauczyciele, urzędnicy, sędziowie i policja.

Zapytany o formy terroru w Polsce, niemiecki gubernator odpowiedział, że istnieją elementy, które próbująwzniecać niepokój wśród ludności i z tymi elementami Niemcy "muszą się rozprawić".

"Żydzi cieszą się tą samą swobodą co Polacy. Polskie dzieła sztuki, z kościołów, muzeów, bibliotek i pałaców, zostały umieszczone w bezpiecznym miejscu."

Frank nie mógł jednak powiedzieć, co się stanie z tymi zbiorami później.

Gubernator oświadczył w końcu, że jest dosyć żywności w Polsce i dodał: "Ludność polska nie odznacza się wysokim poziomem życia i umie zapełnić braki żywnościowe piciem wódki."

"Daily Telegraph"porównuje to powiedzenie ze zdaniem królowej Marii Antoniny, która przed rewolucją francuską radziła ludowi jeść ciastka, jeżeli nie mogą dostać chleba.
/The Daily Telegraph 12 II /

Niemcy stale gwałcą prawa międzynarodowe w Polsce

René Coty w "Le Petit Bleu" zamieszcza artykuł omawiający pogwałcenie przez Niemców wszelkich przepisów i zasad prawnych m.i. przez zarządzenie parodii wyborów w okupowanych ziemiach Polski, "przyłączonych do Rzeszy." W Niemczech obecnie przepisy prawa nie mają żadnego znaczenia. Ale poza Niemcami i ich wspólnikiem rosyjskim, świat cały wierzy jeszcze w prawo. Właśnie po to, aby stworzyć poszanowanie dla wartości niematerialnych, wierzac w zwycięstwo prawa, alianci prowadzą wojnę.
/Le Petit Bleu 14 II /

Historia Polski w języku angielskim

Ukazało się nowe, rozszerzone wydanie historii Polski po angielsku, "A History of Poland" by George Slocombe, wydanie Thomes Nelson and Son Ltd.
Wydawnictwo zawiera mapy i bibliografię.
/Herald-Tribune 14 II /

Przesladowania,profanacje i masakry

Tragedie w okupacji niemieckiej

"Le Figaro" zamiescil pod powyzszymi tytulami bardzo obszerny artykul informacyjny o okrucienstwach i przesladowaniu duchowienstwa katolickiego przez okupantow niemieckich. Artykul ten obejmujacy przeszlo poltorej stronicy i zaopatrzony trzema wymownymi fotografiami,jest oparty na dokumentach i faktach,zaczerpnietych glownie ze zrodel koscielnych, stanowiacych,jak oswiadcza "Le Figaro" Biala Ksiege Kosciola Katolickiego.

Zawarte w artykule szczegoly i fakty byly juz podawane przewaznie w naszych Sprawozdaniach.Dziennik podkresla , zedokonywane w Polsce okrucienstwa i barbarzynstwa dowodza niezbicie,ze Niemcy daza do jednego tylko celu- do calkowitego wyniszczenia polskiego narodu katolickiego.To tez na twarzy kazdego spotkanego w Polsce mieszkanca - maluje sie ogromne cierpienie - ale dusza polska,pelna patriotyzmu i wiary w Boga,zyje ufnie w zwyciestwo i sprawiedliwosc.
/Le Figaro z dn 14 II 40/

Masakry i deportacje w Polsce

"L'Epoque" zamieszcza artykul Bernard Lavergne poswiecony przesladowaniom w Polsce,a oparty w calosci prawie na wiadomosciach podawanych przez Centrale Informacji i Dokumentacji.Mowi on wiele o krwawych przesladowaniach,zwlaszcza w dzielnicach zachodnich Polski,o tepieniu elity intelektualnej i kulturalnej ,o rozstrzeliwaniach masowych i o wysylaniu do obozow koncentracyjnych z wyrazna tendencja,aby tam zgineli z zimna,glodu i wycienczenia.Cale polacie kraju rdzennie polskiego,gdzie jest 91 do 97 pct ludnosci czysto polskiej sa wyludniane,aby zrobic miejsce przybyszom niemieckim,a nieszczesliwa ludnosc jest wysylana niemal na pewna smierc w okolice Lublina.Barbarzynstwa,popelniane przez Niemcow w Polsce,mozna porownac jedynie do najazdu Wandalow w V i VI wieku,ktorzy zreszta byli Germanami.

Ale po bledach popelnionych przez poprzedni rzad w Polsce, obecne kierownictwo rzadu polskiego spoczywa w rekach gen.Sikorskiego,ktory posiada pelne zaufanie,zarowno spoleczenstwa polskiego jak i aliantow.Wielkie demokracje daly swoje slowo,ze wojna obecna moze sie skonczyc tylko odbudowaniem Polski i wypedzeniem Niemcow z ziem bezprawnie przez nich zajetych.
/L'Epoque 14 II/

Oswiadczenie gen.Wl.Sikorskiego

Z okazji pobytu w Lyonie gen.Sikorski udzielil prasie komunikatu/por.Sprawozdanie nr 117/w ktorym podkreslil, ze nie ma Polaka w Polsce,ktoryby nie wierzyl w zwyciestwo nad Niemcami i bolszewikami.
/Le Petit Bleu z dn 14 II 40/

No 118 z 14 II 1940

Dział III

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa angielska

Niemcy próbują uspokoić opinię publiczną

Korespondent "Timesa" z Rotterdamu pisze o reakcji niemieckiej w sprawie przyjazdu reprezentanta amerykańskiego Mr.Sumner Wellesa do Europy.

Niemcy będą prawdopodobnie broniły aneksji Czech z powołaniem się na rzekome słowa prezydenta Hachy. Co do Polski - rozpoczęła się już żywa propaganda przeciwko rządowi polskiemu i zachwalaniu "misji kulturalnej" niemieckiej na ziemiach polskich.T.zw. "masakra bydgoska", która miała rzekomo kosztować 3 000 ofiar niemieckich, jest teraz wyolbrzymiana przez niemiecką agresję i cyfra strat niemieckich podskoczyła na 50 000 Niemców.

W tym samym czasie gubernator Frank zaprzeczył oświadczeniom watykańskim o prześladowaniach kościoła katolickiego w Polsce, o wysiedleniu Polaków z ich własności, o rabowaniu polskich muzeów i dzieł sztuki i o niszczeniu inteligencji polskiej.
/The Times 12 II /

Prasa amerykanska

Ameryka eksportuje mniej benzyny do Europy

Wedlug oficjalnego sprawozdania z Waszyngtonu,amerykanski eksport benzyny dla samolotow w ostatnim kwartale 1939 r wykazuje nagla obnizke,zas eksport benzyny do Rosji zostal przerwany i nie odbywal sie do lutego rb.

Oczekiwane zwiekszone transporty eksportowe benzyny do panstw wojujacych nie nastapily i w porownaniu z rokiem ostatnim obnizka dochodzi do 15 pct.
/Herald Tribune 14 II/

Prasa niemiecka

Belgijska broszura antyniemiecka

"Essener Nationalzeitung" z wielkim oburzeniem komentuje swiezo w Belgii wydana broszure/tytul jej nie podany/ b.ministra Jennissena,ktory proponuje terytorialne rozbicie Niemiec.

Urzedowka niemiecka grozi w koncu Jennissenowi,ze Niemcy zapamietaja do odpowiedniej okazji jego oswiadczenie.
/Essener Nationalzeitung z 10 II/

Stosunki angielsko-sowieckie

"Neue Zürcher Zeitung" pisze: Ambasadorowie Francji i Anglii w Moskwie zostali demonstracyjnie odwolani. Mowi sie obecnie o wyjezdzie ambasadora sowieckiego w Londynie, ale z tym dodatkiem, ze jest on potrzebny, jako dobry znawca spraw finskich. Stanowisko sowietow wobec mocarstw zachodnich nadal nie jest zdecydowane. Powodem jest pewnie troska o to, aby jednak nie byc zwiazanym na smierc i zycie z nacjonal-socjalistycznymi Niemcami. Sowiety ciagle jeszcze zdaja sie cenic fakt, ze przez Anglie i Francje nie sa traktowane jako "wrog Nr 1" i nie biora lekko ryzyka zwiazanego z przejsciem do otwarcia wrogiego stanowiska.

"Do niedawna jeszcze mocarstwa zachodnie, a zwlaszcza Anglia bardzo oszczedzala Rosje, aby utwierdzic ja w pogladzie, ze jej falszywa gra w czasie rokowan w Moskwie, niespodziewana ugoda z Niemcami, wyprawa zbojecka na Polske; dominacja w panstwach baltyckich nie rozstrzygnely sprawy i nic nie stoi na przeszkodzie ponownemu zblizeniu. Anglia i Francja dlugo wierzyly, ze Rosja dzieki paktowi o nieagresji i ugodzie w sprawie Polski przeszkodzila Niemcom w zbytnim rozszerzeniu wplywow Rzeszy na Balkany, a przez to aliantom wiecej pomogla, niz zaszkodzila.... Okupacja wschodnich prowincji polskich przez Sowiety harmonizowala z tym, co Anglia w swoim czasie przez wysuniecie linii Curzona polecala jako granice polsko-[illegible] Brytyjski dal Moskwie przez usta lorda Halifaxa wyraznie do zrozumienia, ze Anglia nie mysli o tym, aby kwestionowac wobec Sowietow zajecie Malopolski wschodniej i Wolynia/autor pisze " Ukrainy Zachodniej"/ oraz Bialorusi/autor dodaje "zachodniej"/

Nadzieje mocarstw zachodnich nie spelnily sie. Moze bylyby dalej oszczedzily Rosje, gdyby nie napad na Finlandie. Anglia i Francja juz z czysto uczuciowych momentow i ze wzgledu na reakcje swiata" nie mogly dluzej przymykac oka". Do tego dochodzi jednak moment strategiczny, a mianowicie zagrozenie przez Rosje angielskiej sfery wplywow oraz nowa moznosc prowadzenia wojny z Niemcami na innym froncie. W pierwszej fazie wojny finskiej alianci stwierdzili wobec Moskwy, ze nie pozwola na zaatakowanie Szwecji i Norwegii, ale poza tym czekaly spokojnie na okazujaca sie slabosc rosyjska, slabosc partnera Hitlera.

Obecnie, w drugiej fazie, alianci nie zadawalaja sie juz tym stanowiskiem, ale znajduja sie w momencie, gdzie lada chwila moga przejsc do otwartej walki. Nie zadawalaja sie juz uzyciem sily rosyjskiej w Finlandii, ale moga wykorzystac pierwsza lepsza rosyjska prowokacje, aby interweniowac w wojnie. W ten sposob moglyby odrzucic Rosje z polnocy i stworzyc sobie swobodny dostep do Niemiec.

U aliantow coraz bardziej wzrasta przekonanie, ze w tej wojnie, ktora jest walka moralna rownoczesnie - Rosja nie moze pozostac na uboczu. Moze grac tu pewna role takze nadzieja, ze walka wypowiedziana bolszewickiej Rosji, przyciagnie Wlochy na strone aliantow. /Neue Zuricher Zeitung 7 II 40/

Niemcy chca opanowac Rosje

Korespondent rzymski "Gazette de Lausanne" p. Gentizon pisze, ze w czasie pobytu dra Clodiusa, czlonkowie jego misji opowiadali otwarcie, ze Niemcy "zlikwiduja Rosje".

W Rzymie kraza pogloski, ze Niemcy juz zaczynaja rozkazywac w Moskwie, a to na skutek sowieckich niepowodzen w Finlandii. /"Gazette de Lausanne " z 9 II 40/

Niemcy buduja fortyfikacje na Ukrainie i Kaukazie

Korespondent "Times'a" w Belgradzie podaje wiadomosc przedrukowana przez prase francuska,ze wojskowi inzynierowie niemieccy znajduja sie na Ukrainie;przygotowuja tam fortyfikacje w Odesie w Mariopolu i w Noworosyjsku,a na Kaukazie w Baku. Fakt ten swiadczy zdaniem korespondenta o istnieniu ukladu niemiecko-rosyjskiego,o szerokiej wspolpracy wojskowej i gospodarczej na Ukrainie i Kaukazie.

Nowe fortyfikacje sa takze w budowie nad Dniestrem na granicy rosyjsko-rumunskiej. Calosc fortyfikacji ma sluzyc dla ochrony linii kolejowych z Baku do Kijowa i z Odesy do Lwowa.

Ten sam korespondent donosi o sabotazach na liniach kolejowych,na ktorych transportuje sie towary z Rosji do Niemiec. W zwiazku z tym Niemcy powiekszaja swoja wlasna ochrone na kolejach. Wojska niemieckie mialy byc widziane w Podwoloczyskach.

Z Pragi donosza,ze z protektoratu oddzialy niemieckie w sile 20 tys. ludzi mialy wyjechac na Kaukaz. "Daily Telegraph" pisze,ze wojska niemieckie sa coraz liczniejsze w Malopolsce Wschodniej i ze maja [illegible] one zajac cala poludniowa czesc tej ziemi.

Niemcy organizuja transporty na Morzu Czarnym a w Warnie maja budowac wielki zbiornik dla nafty rosyjskiej idacej transportem przez Bulgarie do Niemiec.
/Le Petit Parisien,Excelsior i inne z 13 II;Le Figaro, Excelsior i Victoire z 14 II 40/

Panstwa neutralne nie reaguja dostatecznie na to, co dzieje sie w Polsce i w Finlandii

Czlonek Akademii Francuskiej Henry Bordeaux wystepuje w "Paris Soir" przeciwko obojetnosci z jaka panstwa neutralne odnosza sie do okrucienstw ,popelnianych przez Niemcow w Polsce i przez bolszewikow w Finlandii. Panstwa neutralne nie reaguja dostatecznie,a czestokroc nawet wcale na objawy barbarzynstwa i zdziczenia ,na cierpienia calego pokonanego narodu,na przymusowe przesiedlenia w Polsce oraz na stale bombardowanie miast i wsi finskich,gdzie ginie od bomb ludnosc cywilna,kobiety i dzieci. Panstwa neutralne postepuja jak niewierny Tomasz,a przeciez latwo moga sprawdzic i przekonac sie co dzieje sie w Polsce i w Finlandii.
/Paris Soir z 14 II 40/

Thyssen pozbawiony obywatelstwa niemieckiego

Wladze niemieckie pozbawily Fritza Thyssena,ktory w ub.r. uciekl do Szwajcarii,oraz jego zone obywatelstwa niemieckiego. Rownoczesnie skonfiskowano jego majatek,wartosci 200 milionow marek/Paris Soir,Figaro,Poslednija Nowosti 14 II wg Havasa/

Niemieckie oszustwo

Niemcy wywoza z Czech do Rzeszy maslo w opakowaniu z etykietami bolszewickimi. Ma to na celu utwierdzenie ludnosci w przekonaniu,ze Rosja dostarcza Niemcom zywnosc.
/Poslednija Nowosti wg Radio 14 II /

Prasa francuska   Nr 118 z dn 14 II 40

Wojna ogarnie caly swiat

Szef sztabu morskiego USA adm.Stark,broniac w Izbie Reprezentantow morskiego budzetu,okreslonego na 954 miliony dolarow,powiedzial m.i.,ze wojna moze ogarnac caly swiat.Stad tez miedzynarodowe polozenie jest bardzo niebezpieczne i dla USA.
/Figaro,Poslednija Nowosti 14 II/

Nowy uklad handlowy niemiecko-rosyjski

Nowy uklad handlowy niemiecko-rosyjski byl na ogol komentowany z pewnym sceptycyzmem przez prase angielska. Korespondent "Times'a" z Rotterdamu podaje,ze przypuszcza sie,ze ten uklad przewiduje wymiane towarow wartosci miliarda marek,co przekroczyloby maksimum osiagniete w stosunkach handlowych niemiecko-rosyjskich,kiedy to w r.1932 Rzesza eksportowala do Rosji za 763 miliony marek.Jest malo prawdopodobne,zeby wymiana handlowa niemiecko-rosyjska osiagnela przewidziana cyfre,poki warunki komunikacyjne miedzy tymi krajami nie zostana ulepszone i poki Rosja bedzie prowadzila wojne.

Korespondent "Daily Telegraph" pisze z Amsterdamu,ze jest watpliwe,aby wymiana handlowa niemiecko-rosyjska doszla obecnie do poziomu przewidzianego ubieglego lata,ktory wynosil ok 16 milionow funtow szterlingow.Wzrost przewidziany przez nowy uklad dochodzilby do 83 miliardow f.szt.Niemcy zobowiazaly sie do zainstalowania w Rosji maszyn wzamian za surowce i srodki zywnosci.Wsrod tych maszyn pewna ilosc bylaby przeznaczona do wytwarzania kauczuku syntetycznego.
/Le Temps,z dn 14 II;o umowie pisza rowniez L'Ordre,Excelsior i Poslednija Nowosti 14 II/